Sygn. akt I ACa 1770/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie:SA Michał Kłos

SO del. Krzysztof Kacprzak

Protokolant:stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa ***W. S.***

przeciwko ***Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu W. - B., Zakładowi Karnemu W. - B. Oddział Zewnętrzny w P., Zakładowi Karnemu w P., Zakładowi Karnemu w S., Zakładowi Karnemu w N., Aresztowi Śledczemu W. - M., Zakładowi Karnemu we W., Zakładowi Karnemu nr 1 w G., Zakładowi Karnemu nr 2 w G., Aresztowi Śledczemu w G., Zakładowi Karnemu w S. i Zakładowi Karnemu w S.***

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 6 października 2014 r., sygn. akt I C 2023/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda W. S. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku adwokat A. T. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w P. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1770/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa W. S. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu W. - B., Zakładowi Karnemu W. - B. Oddziałowi Zewnętrznemu w P., Zakładowi Karnemu w P., Zakładowi Karnemu w S., Zakładowi Karnemu w N., Aresztowi Śledczemu W. - M., Zakładowi Karnemu we W., Zakładowi Karnemu nr 1 w G., Zakładowi Karnemu nr 2 w G., Aresztowi Śledczemu w G., Zakładowi Karnemu w S., Zakładowi Karnemu w S. o zadośćuczynienie i odszkodowanie oddalił powództwo, nie obciążył powoda W. S. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego oraz przyznał adw. A. T. kwotę 147,60 złotych, w tym należny

podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu oraz kwotę 115,40 złotych tytułem zwrotu wydatków, które to kwoty nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Płocku.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleniach faktycznych, z których wynika, że powód W. S. do chwili wytoczenia powództwa inicjującego niniejsze postępowanie, odbywał karę pozbawienia wolności we wskazanych przez niego w treści pozwu jednostkach penitencjarnych, w następujących okresach:

- od dnia 14.06.1996 roku do dnia 29.08.1996 roku oraz od dnia 22.09.2001 roku do dnia 10.10.2001 roku w Areszcie Śledczym W. - M.;
- od dnia 11.09.1999 roku do dnia 7.12.1999 roku w Zakładzie Karnym w N.;
- od dnia 15.11.2000 roku do dnia 1.03.2001 roku w Zakładzie Karnym nr 1 w G.;
- od dnia 10.10.2001 roku do dnia 6.03.2002 roku w Zakładzie Karnym nr 2 w G.;
- od dnia 6.03.2002 roku do dnia 17.05.2002 roku w Zakładzie Karnym w S.;
- od dnia 17.05.2002 roku do dnia 16.06.2003 roku w Zakładzie Karnym we W.;
- od dnia 13.12.1996 roku do dnia 17.12.1996 roku, od dnia 16.12.2005 roku do dnia 18.04.2007 roku oraz od dnia 21.03.2012 roku do dnia 28.04.2012 roku w Zakładzie Karnym W. - B. (z czego w okresach od dnia 13.04.2006 roku do dnia 29.05.2006 roku, od dnia 31.05.2006 roku do dnia 5.09.2006 roku, od dnia 12.09.2006 roku do dnia 20.02.2007 roku, od dnia 23.02.2007 roku do dnia 5.03.2007 roku i od dnia 2.04.2007 roku do dnia 17.04.2007 roku w Oddziale Zewnętrznym w P.);
- od dnia 7.02.2008 roku do dnia 15.02.2008 roku w Areszcie Śledczym w G.;
- od dnia 15.02.2008 roku do dnia 4.06.2008 roku w Zakładzie Karnym w S.;
- od dnia 26.10.2000 roku do dnia 15.11.2000 roku, od dnia 5.06.2008 roku do dnia 29.10.2008 roku, od dnia 5.03.2009 roku do dnia 27.01.2010 roku w Zakładzie Karnym w P.;
- od dnia 20.08.2012 roku do daty złożenia pozwu w Zakładzie Karnym w S.;

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym W. - B. mającego miejsce między 16.12.2005 roku do dnia 18.04.2007 roku powód przebywał w warunkach przeludnienia. W tym okresie do wszystkich cel wskazanej jednostki wstawiono dodatkowe łóżka.

W latach 2007 - 2008 w Zakładzie Karnym W. - B. przeprowadzony został remont wszystkich pawilonów mieszkalnych oraz łaźni. Nastąpiła wtedy wymiana okien, ułożenie podłóg, malowanie cel, wybudowano murowane kąciki sanitarne z przesuwnymi drzwiami. Kąciki sanitarne są oświetlone. Cele są oświetlone świetlówkami; wentylacja jest sprawna i poddawana corocznej kontroli.

Powód został osadzony w Zakładzie Karnym w S. jako tymczasowo aresztowany w dniu 20.08.2012 roku. Do dnia 24.08.2012 roku przebywał w celi nr 25 pawilonu B o powierzchni 11,5 m2 (cela trzyosobowa), a następnie do chwili złożenia pozwu w celi nr 39 o powierzchni 15 m2 (cela pięcioosobowa). W tym okresie powód nie przebywał zatem w warunkach przeludnienia. Powód złożył deklarację o niepaleniu w dniu 28.08.2012 roku. Cela nr 39 była przeznaczona dla niepalących. W dacie składania pozwu powód pozostawał bez zatrudnienia.

Podczas odbywania kar pozbawienia wolności powód miał zapewnioną opiekę medyczną. W razie konieczności był także konsultowany przez lekarzy specjalistów. Brak jest podstaw do rozpoznania u powoda jakiegokolwiek schorzenia płuc. Występujące u niego infekcje dróg oddechowych miały przebieg łagodny i ustępowały po zastosowaniu typowego

leczenia. Pozwany zgłaszał uczulenie na pyłki traw, które miało u niego powodować kichanie i zaczerwienienie spojówek. Dolegliwości te występowały rzadko, w niewielkim nasileniu i ustępowały po zastosowaniu krótkotrwałej terapii łagodnymi lekami przeciwuczuleniowymi, dostępnymi również bez recepty i brak jest podstaw, by wiązać te dolegliwości z odbywaniem przez powoda kary pozbawienia wolności. Brak jest podstaw do rozpoznania u powoda jakiegokolwiek schorzenia płuc.

Powód nie cierpi także na jakąkolwiek chorobę oczu. Występuje u niego niedowidzenie oka lewego niewielkiego stopnia, jednakże nie pozostaje ono w związku przyczynowym z odbywaniem kary pozbawienia wolności od 4.10.2009 roku, nie jest też spowodowane chorobą okulistyczną, czy ogólnoustrojową.

Pobyt w warunkach pozbawienia wolności nie wpływa negatywnie na stan zdrowia powoda i nie ogranicza mu dostępu do właściwego leczenia.

Wyrokiem z dnia 11.05.2010 roku w sprawie sygn. akt I C 37/09 Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo W. S. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w Ł. o odszkodowanie, jakiego domagał się powód w związku z wypadkiem, któremu miał ulec podczas osadzenia.

Wyrokiem z dnia 5.11.2010 roku w sprawie o sygn. akt I C 52/09 Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w Ł. na rzecz powoda W. S. kwotę 1.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2009 roku w związku z osadzeniem powoda w warunkach przeludnienia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą faktyczną żądania zgłoszonego przez powoda było deklarowane naruszenie jego dóbr osobistych, czy też wywołanie uszczerbku na zdrowiu, mające miejsce podczas pobytu powoda w ściśle wymienionych w pozwie jednostkach penitencjarnych. Jednocześnie za datę zamykającą rozpatrywany okres, w którym miało dochodzić do naruszeń dóbr osobistych powoda, bądź wyrządzenia mu szkody, uznać należało datę złożenia przez niego pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć bowiem, iż domagał się on tymże pozwem naprawienia szkody, lub zadośćuczynienia za krzywdy mogące dopiero nastąpić w przyszłości. Strona powodowa na żadnym etapie postępowania nie dokonała w piśmie procesowym zmiany powództwa zgodnie z art. 193 § 21 k.p.c. w której rozszerzyłaby podstawę faktyczną roszczenia o zdarzenia zaistniałe po dacie złożenia pozwu. Sąd Okręgowy wobec powyższego wskazał, że z tego powodu poza zakresem rozważań w sprawie niniejszej pozostać musiały te okoliczności, które nastąpiły po dacie wszczęcia niniejszego procesu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że do naruszenia dóbr osobistych osoby odbywającej karę pozbawienia wolności może dojść np. poprzez przekroczenie regulacji prawnych dotyczących sposobu wykonywania tej kary, w tym art. 110 § 2 k.k.w., zgodnie z którym powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m2. Cele muszą być także wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Pozwany już w treści odpowiedzi na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, wyraźnie zaprzeczył odbywaniu przez powoda kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia w okresie po dniu 3.10.2009 roku, tj. w okresie, co do którego nie podniósł zarzutu przedawnienia. Strona pozwana przyznała jedynie fakt przebywania powoda w warunkach przeludnienia w Zakładzie Karnym W. - B. w okresie między 16.12.2005 roku a 18.04.2007 roku, co wynikało z załączonej do odpowiedzi na pozew informacji tej jednostki. Sąd Okręgowy podkreślił, że błędne było zatem stanowisko pełnomocnika powoda wyrażone w piśmie procesowym z dnia 23.03.2013 roku, iż okoliczność przebywania powoda w celach przeludnionych jest niekwestionowana przez pozwanego. Sąd pierwszej instancji podkreślił również, że pozwany zaprzeczył także wszelkim innym twierdzeniom powoda odnoszącym się do niegodnych warunków bytowych panujących we wskazanych jednostkach penitencjarnych, umieszczania powoda, jako osoby niepalącej w jednej celi z palącymi, czy niezapewnieniu mu właściwej opieki medycznej.

Wobec takiego stanowiska procesowego strony pozwanej, na powodzie spoczął ciężar udowodnienia przedmiotowych okoliczności, będących podstawą faktyczną wysuwanego przez niego roszczenia. Powód miał obowiązek udowodnienia

spornego twierdzenia o przebywaniu w zakładach karnych w warunkach przeludnienia i zaistnieniu innych okoliczności wskazujących na naruszenie jego dóbr osobistych, nie musiał jedynie udowadniać bezprawności tego działania, gdyż ta wynika z domniemania, jak też winy sprawcy naruszenia, albowiem wina nie należy do przesłanek odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił wskazanych okoliczności. Przy czym Sąd nie mógł czynić ustaleń w zakresie spornych okoliczności jedynie na podstawie jego zeznań, nie popartych innymi dowodami. Sąd Okręgowy zaznaczył, że na rozprawie w dniu 28.02.2013 roku pełnomocnikowi powoda zakreślono termin m. in. na złożenie wniosków dowodowych na okoliczność warunków, w jakich wykonywano wobec powoda karę pozbawienia wolności. Żaden z wnioskowanych dowodów nie dał jednak podstaw do ustalenia, w których jednostkach penitencjarnych i w jakim okresie czasu powód przebywał w celach, gdzie na jednego skazanego przypadała powierzchnia mniejsza, niż 3 m2. Strona powodowa nie wystąpiła nawet z wnioskiem o zobowiązanie poszczególnych zakładów karnych do złożenia informacji o celach, w jakich powód przebywał, ich powierzchni i ilości osadzonych tam osób, zaś działaniu Sądu w tym zakresie z urzędu sprzeciwiała się okoliczność, iż powód reprezentowany był przez wykwalifikowanego pełnomocnika. Także pozostałe okoliczności podnoszone przez powoda, odnoszące się do stanu i wyposażenia cel, łaźni, świetlic, braku radiowęzła, złego stanu pościeli, umieszczania powoda w celach z osobami palącymi itp. pozostały nieudowodnione. Przesłuchani w sprawie świadkowie W. D., A. D. i P. W. posiadali wiedzę jedynie na temat warunków, w jakim powód przebywał po dacie wszczęcia niniejszego procesu, a zatem w okresie nie objętym podstawą faktyczną żądania. Pozostali świadkowie, tj. T. K., G. M. i P. M. bądź to nie posiadali dostatecznej wiedzy o istotnych w punktu widzenia przedmiotu procesu okolicznościach, bądź przedstawiali twierdzenia przeciwne stanowisku powoda (np. zeznania G. M. o remoncie dokonanym w Zakładzie Karnym W. - B.). Inne dowody na wskazane okoliczności nie zostały przez powoda zaproponowane. Sąd Okręgowy uznał zatem okoliczności te za nieudowodnione, poza faktem przebywania powoda w warunkach przeludnienia w Zakładzie Karnym W. - B. w okresie od 16.12.2005 roku do dnia 18.04.2007 roku, z uwagi na przyznanie tego faktu przez pozwanego.

Twierdzenia powoda o braku prawidłowej opieki medycznej, czy też doznaniu uszczerbku na zdrowiu pozostały w ocenie Sądu pierwszej instancji także nieudowodnione. Przeprowadzone dowody z opinii biegłych zaprzeczyły stanowisku strony powodowej. Brak jest zatem podstaw do zasądzania na rzecz powoda jakiejkolwiek kwoty, czy to tytułem zadośćuczynienia, czy odszkodowania zgodnie z treścią art. 444 k.c. lub art. 445 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód nie sprecyzował także w żaden sposób szkody majątkowej, jakiej miałby doznać na skutek braku odpłatnego zatrudnienia w zakładach karnych. Nie wskazał jej wysokości, nie wyjaśnił, w którym zakładzie karnym i w jakim okresie nie pracował, jakie były tego przyczyny. W szczególności nie postawił twierdzenia o nie objęciu go zatrudnieniem, pomimo zgłaszania przez powoda woli wykonywania pracy i posiadaniu przez daną jednostkę penitencjarną wolnych miejsc pracy. Nie przedstawił żadnych dowodów na wskazane okoliczności. Nie udowodnił, na czym polegać miało rzekome zobowiązanie się zakładów karnych do przekazania na jego rzecz dopłaty do mieszkania, o czym powód wspomniał zresztą dopiero na ostatnim terminie rozprawy. Roszczenie także w tym zakresie pozostało zatem nieudowodnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w tej sytuacji rozważeniu w kontekście normy art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. podlegała jedynie okoliczność odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w warunkach przekroczenie normy powierzchniowej z art. 110 § 2 k.k.w. w Zakładzie Karnym W. - B. w okresie od 16 grudnia 2005 roku do dnia 18 kwietnia 2007 roku. Wobec tego roszczenia pozwany podniósł jednak zasadnie zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 442 k.c. i art. 442^1 k.c. roszczenia z czynów niedozwolonych ulegają przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 5 października 2012 roku, za przedawnione uznać należało roszczenia związane z osadzeniem powoda w warunkach przeludnienia za okres poprzedzający 5 października 2009 roku. Sąd Okręgowy podkreślił, że oczywistym jest, iż w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskutek osadzenia w warunkach sprzecznych z normą art. 110 § 2 k.k.w., osadzony już w dacie, kiedy ma to miejsce, odczuwa

ewentualną krzywdę i jest świadomy tożsamości sprawcy naruszenia jego dóbr osobistych. Jak przyjmuje się zasadnie w orzecznictwie, przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody (krzywdy) w ogóle, gdy ma świadomość faktu jej powstania. W ocenie Sądu pierwszej instancji bez znaczenia pozostaje ewentualny brak świadomości powoda co do faktu przedawnienia roszczeń. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda podniesionym w piśmie z dnia 22.03.2013 roku, przyjęciu, iż roszczenia powoda są we wskazanej części przedawnione nie przeczy treść zdania drugiego art. 442^1 § 1 k.c. Wyznacza ono bowiem jedynie maksymalny termin przedawnienia na wypadek, gdyby poszkodowany ze znacznym opóźnieniem dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, co w sprawie niniejszej nie ma miejsca. Strona powodowa nie przywołała jednocześnie żadnych dowodów na poparcie okoliczności wskazanych w piśmie pełnomocnika z dnia 8 kwietnia 2013 roku, odnoszących się do przyczyn nie wystąpienia przez W. S. z pozwem o zadośćuczynienie i odszkodowanie we wcześniejszym terminie. Ponadto w orzecznictwie zasadnie wskazuje się, że dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności. Biorąc pod uwagę hierarchię wartości Sąd Okręgowy uznał, że przeżycia psychiczne człowieka i jego doznania emocjonalne, chronione przepisem art. 24 w zw. art. 448 k.c. nie zasługują na wzmożoną ochronę wykraczającą poza ograniczoną w czasie trwałość roszczenia majątkowego. Z podanych wyżej przyczyn Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 102 k.p.c. uznał za zasadne nie obciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Sąd pierwszej instancji miał przy tym na uwadze trudną sytuację majątkową powoda, jego osadzenie w zakładzie karnym i brak jakichkolwiek źródeł dochodu.

Sąd Okręgowy na podstawie § 2 i § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przyznał ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi powoda adw. A. T. kwotę 147,60 złotych w tym 23% stawki podatku VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu oraz kwotę 115,40 złotych, które to kwoty nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w zakresie pkt 1 w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 15.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z dolegliwościami w pozwanych Zakładach Karnych wynikającymi z warunków przebywania powodujących poczucie pokrzywdzenia albowiem odbiegały one od założeń normatywnych określających sposób i cel wykonywania orzeczeń o pozbawieniu wolności, zarzucając mu:

1) naruszanie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez wadliwe rozstrzygnięcie problemów faktycznych i dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, której nie poprzedziła wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy pominięciu rozważenia istotnych dowodów, które mogły prowadzić do odmiennych ustaleń, co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, który jest niezgodny z zebranym w sprawie materiałem dowodowym;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 23 i 24 w związku z art. 448 i 445 § 1 k.c. przez ich nie zastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 15.000 złotych za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem prawnie chronionego dobra osobistego Powoda oraz przepisu art. 442^1 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że roszczenie Powoda przedawniło się za okres objęty pozwem do dnia 3 października 2009 r. gdyż termin dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę nie ma zastosowania albowiem dobra osobiste chronione przepisem art. 23 i 24 kc nie zasługują w rozpatrywanej sprawie na wzmożoną ochronę, zaś wyjaśnienia Powoda w tym zakresie zostały przez Sąd pominięte.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie powyższego wyroku w części oddalającej powództwo o kwotę 15.000 złotych i jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenia na rzecz powoda W. S. kwoty

15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w czasie przebywania w pozwanych Zakładach Karnych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia w zakresie pkt. 1 i przyznania powodowi odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną warunkami wykonywania przymusu pozbawienia wolności w pozwanych Zakładach Karnych oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu za II instancję według norm przepisanych i przyznanie zwrotu wydatków na przesyłki (8,40 złotych) oraz nie obciążanie powoda kosztami postępowania sądowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne, przyjmując je za własne, żaden bowiem z zarzutów apelacji nie podważył zasadności orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione wyłącznie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., którego skarżący upatruje w wadliwym rozstrzygnięciu problemów faktycznych i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, której nie poprzedziła wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy pominięciu rozważenia istotnych dowodów, które mogły prowadzić do odmiennych ustaleń, co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, który jest niezgodny z zebranym w sprawie materiałem dowodowym.

Analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów wskazuje, że podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 k.p.c. jest całkowicie niezasadny. Sąd Okręgowy w Płocku prawidłowo dokonał oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, zgodnie ze swoim przekonaniem i zasadami logiki. Zaznaczyć należy, że w literaturze i orzecznictwie podkreśla się, iż kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie subiektywnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Brak logiki we wnioskowaniu na podstawie zebranych dowodów lub wykroczenie we wnioskowaniu poza te granice albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, daje podstawę do przyjęcia, że przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, LEX nr 53753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99, LEX nr 52347).

Tymczasem analiza wywiedzionej apelacji takich wymogów nie zawiera. Uzasadnienie do podniesionego zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. jest lakoniczne i ogranicza się jedynie do zaprezentowania w sposób ogólny i wybiorczy stanowiska powoda w jaki sposób – jego zdaniem - winna zostać przeprowadzona ocena materiału dowodowego przez tenże Sąd. Skarżący podejmuje w apelacji próbę oceny materiału dowodowego, powołując się przy tym wyłącznie na własne, szczegółowo zrelacjonowane w toku postępowania warunki bytowe

i sanitarne w pozwanych jednostkach penitencjarnych. Pomija jednak fakt, że wiarygodność jego zeznań, w tym zakresie, jest ograniczona, z uwagi na bardzo dużą dozę subiektywizmu. Poza własnymi twierdzeniami powód nie zdołał przeprowadzić żadnego dowodu potwierdzającego okoliczności, na które się powoływał. Zawnioskowani przez niego świadkowie wypowiadali się jedynie w zakresie okresu osadzenia skarżącego po dniu wniesienia pozwu, przy czym jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, w toku postępowania powód nie rozszerzył w tym zakresie powództwa. Należy także zauważyć, że świadkowie zawnioskowani przez pozwanego – funkcjonariusze służby więziennej pozwanych jednostek T. K., G. M. oraz P. M. wskazali, że w okresie nie przedawnionym nie była zjawiska przeludnienia, a warunki sanitarno bytowe była zgodne z obowiązującymi przepisami. Co istotne, skarżący w wywiedzionej apelacji zeznań tych świadków w żaden sposób nie starał się nawet podważyć, jak również ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy ocenił go całościowo, a nie wybiórczo, jak czyni to skarżący. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że warunki bytowe w celach, w których przebywał powód w pozwanych jednostkach karnych, w okresie nie objętym przedawnianiem, były poprawne i spełniały normy przewidziane przepisami prawa. To, czy spełniały one kryterium dostateczności dla powoda, w jego subiektywnym odczuciu nie ma znaczenia dla ustalenia, czy naruszono jego dobra osobiste. O naruszeniu decydują bowiem jedynie kryteria obiektywne, z uwzględnieniem warunków, jakie Państwo skazanym powinno zapewnić, a które regulują właściwe akty prawne, a nie subiektywne przekonanie skarżącego o takim stanie rzeczy.

Pomimo pewnych niedogodności cele mieszkalne, w jakich przebywał powód, spełniały warunki techniczne narzucone przepisami prawa. Oceniając zaś dowody, powód mylnie przyjmuje, że jego zeznania mają walor ostateczny i rozstrzygający. Pomija, że sąd orzekający w sprawie ma obowiązek dokonać oceny wszechstronnej, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego, weryfikować dowody pod względem ich wiarygodności i mocy dowodowej. Subiektywne przekonanie strony, że warunki sanitarne i techniczne są tragiczne i przebywanie w takich celach narusza jego dobra osobiste, nie oznacza, że faktycznie warunki te nie są zgodne z obowiązującymi normami, a tylko ich przekroczenie, i to nieuprawnione, może oznaczać, że, takie zachowanie było bezprawne. Stawiając w apelacji zarzuty wadliwej oceny materiału dowodowego, powód sam dokonał oceny w sposób wybiórczy, poprzez odniesienie się jedynie do dowodów dla niego korzystnych. Taka ocena dowodzi polemicznego charakteru apelacji i stawianych zarzutów.

Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego rezultatu.

Również chybiony jest wywiedziony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że tego rodzaju zarzut tylko wówczas można uznać za skuteczny, jeśli uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera takie braki i uchybienia wymogom określonym we wskazanym przepisie, że niemożliwym jest prześledzenie toku rozumowania sądu i przyczyn wydania danego rozstrzygnięcia. W rozpatrywanym przypadku z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Sąd pierwszej instancji szczegółowo w części motywacyjnej wskazał, że w danym przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, iż w związku z warunkami w pozwanych jednostkach więziennych dobra powoda zostały naruszone, a w szczególności, że doznał on krzywdy, która wymaga rekompensaty pieniężnej zgodnie z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił stan faktyczny w sprawie, rozważył znaczenie wszystkich okoliczności podnoszonych przez powoda na poparcie zgłoszonego żądania oraz zweryfikował je w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny nie miał problemów z odczytaniem intencji Sądu pierwszej instancji ani wątpliwości odnoszących się do podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia, jak również nie znalazł w zaprezentowanej argumentacji sprzeczności.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego, w pierwszej kolejności odnieść należy się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 442^1 § 1 k.c., którego skarżący upatruje w błędnej wykładni i wadliwym przyjęcie, że roszczenie powoda przedawniło się za okres objęty pozwem do dnia 3 października 2009 r.

Zaznaczyć należy, że w sprawie niesporne jest, że pozew został wniesiony w dniu 3 października 2012 roku i że podniesiony został skutecznie zarzut przedawnienia.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. § 2 tegoż artykułu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał na charakter przepisów o przedawnieniu oraz ich ratio legis, stwierdzając, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strona pozostawałaby przez dziesiątki lat w niepewności, co do swej sytuacji prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., sygn. akt III CRN 500/90, opubl. OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137).

W niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 442^1 k.c. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007r., nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa w art. 1 (o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym), powstałych przed dniem wejścia w życie powołanej ustawy (10 sierpnia 2007 r.), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442^1 k.c. W myśl art. 442^1§1 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442^1 k.c. dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442 k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (por.: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, G. Bieniek i in., Ks. III, Zobowiązania Tom I, Wyd. Praw. 1996r., str. 346).

Prawidłowo przyjął w tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji, że charakter roszczenia dochodzonego przez powoda świadczy o tym, że o ewentualnej szkodzie (krzywdzie) i osobie obowiązanej do jej naprawienia powód musiał wiedzieć już w momencie zaistnienia poszczególnych zdarzeń, które w pozwie określał jako naruszające jego dobra osobiste, tj. osadzenia w przeludnionych celach, oraz innych niewłaściwych warunków odbywania kary, szczegółowo opisanych w pozwie i podnoszonych w toku postępowania. Powód wiedział też od samego początku kto jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy, mając na uwadze, że takie warunki zapewniał mu konkretny zakład karny, w którym odbywał karę pozbawienia wolności. Przy czym subiektywne przekonanie strony, że w odniesieniu do dochodzonego roszczenia należy stosować dziesięcioletni termin przedawnienia nie jest trafne. W literaturze wskazuje się, że jeżeli następstwem czynu niedozwolonego jest kilka zdarzeń kolejno następujących w czasie (...) punktem odniesienia dla określenia biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest zdarzenie początkowe, a dalsze zdarzenia stanowią tylko powiększenie tej samej szkody. Natomiast dziesięcioletni termin przedawnienia biegnie – z woli ustawodawcy – nie od chwili dowiedzenia się o szkodzie, lecz od chwili zdarzenia ją wyrządzającego (por. Komentarz do art. 442^1 k.c. Rzetecka-Gil A. LEX). Termin dziesięcioletni nie jest odrębnym, zamienienie stosowanym terminem przedawnienia, a wskazuje jedynie na nieprzekraczalny okres przedawnienia przy uwzględnieniu innej okoliczności rozpoczynającej bieg przedawnienia.

Przekładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że terminem początkowym biegu przedawnienia nie może być powzięcie informacji przez powoda o możliwości sądowego dochodzenia roszczeń. Jak wskazano powyżej naruszenie godności osobistej jest subiektywnym odczuciem, które powinno nastąpić już w chwili kiedy dobro to naruszano poprzez zachowania niezgodne z prawem w poszczególnych zakładach czy aresztach. Uznać więc należy, że termin początkowy powinien rozpoczynać swój bieg w okresie pierwszego osadzenia, z którym powód wiąże skutki w postaci naruszenia jego dóbr osobistych, bowiem już wtedy doszło do pierwszych uchybień, a co za tym idzie ustawowe terminy przedawnienia, nawet dziesięcioletnie, nie zostały dochowane.

Także ostatni z podnoszonych zarzutów – naruszenia prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 445 k.c. i 448 k.c. poprzez nie zastosowanie nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Zarzut ten został sformułowany przez skarżącego bardzo lakonicznie, zaś rozwinięcia go w samym uzasadnieniu apelacji sprowadza się głównie do zaprezentowania własnych ocen naruszenia dóbr powoda. Nie ma przy tym żadnego zarzutu,

który podważałby ustalony stan faktyczny, a jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, w okresie nie objętym przedawnieniem nie występowało zjawisko przeludnienia w pozwanych jednostkach penitencjarnych, a warunki sanitarno – bytowe były zgodne z regulacjami prawnymi. Powód nie wykazał, że do naruszenia dóbr osobistych doszło, ani, że w związku z tym doznał jakiejkolwiek krzywdy. Nie wykazał on żadnych negatywnych skutków, jakie w stanie jego zdrowia zarówno fizycznego jak i psychicznego wywołane zostały odbywaniem kary pozbawienia wolności w rzekomo poniżających warunkach. Zeznań tych nie potwierdzili zawnioskowani przez niego świadkowie, którzy wypowiadali się jedynie co do okresu nieobjętego pozwem. Zaś dowody w postaci opinii biegłych lekarzy potwierdziły, że na terenie pozwanych jednostek powodowi świadczona była właściwa opieka medyczna – lekarska i pielęgniarska zaś pozwanym jednostkom penitencjarnym zarzutów w tym zakresie czynić nie można.

Powód wskazywał w toku postępowania wprawdzie na zagrzybienie cel, jednakże nie wykazał aby w takich warunkach faktycznie przebywał oraz że z powodu konieczności mieszkania w zagrzybiałej celi cierpiał na jakiekolwiek schorzenia z tym związane. Podkreślić przy tym należy, że do zwilgocenia cel dochodzi z uwagi na pranie osobistej odzieży przez osadzonych, co nie powinno być praktykowane i jest niezgodne z regulaminem. To sami penitencjariusze winni dbać o to, aby do takich sytuacji nie dochodziło. Brak również potwierdzenia w materiale dowodowym, że powodowi nie przekazywano zgodnie z obowiązującymi przepisami środków higienicznych albo, że występowały jakiekolwiek ograniczenia związane z możliwością korzystania z pryszniców.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie udowodnił też swoich twierdzeń dotyczących warunków bytowych i sanitarnych panujących w celach, które naruszałyby jego prawo do intymności. Wyjaśnienia w tym zakresie, zostały wbrew zarzutom skarżącego zakwestionowane przez stronę przeciwną. Co więcej nie zostały też potwierdzone materiałem dowodowym zebranym w sprawie. Skarżący nigdy też nie opisywał skutków naruszenia swoich dóbr osobistych z tym związanych. Zgodnie natomiast z art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powód w niniejszej sprawie w istocie nie wykazał naruszenia jego godności czy intymności przez stronę pozwaną, nie wykazał również jakichkolwiek ujemnych następstw osadzenia go w rzekomo niehumanitarnych warunkach, chociaż to jego obciążał w tym zakresie ciężar dowodu.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając materiał dowodowy zebrany w sprawie i poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne nie można uznać, że doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, iż powód nie wykazał żadnej szkody niemajątkowej.

W tym stanie rzeczy – w ocenie Sądu Apelacyjnego - zgłoszone przez powoda powództwo podlegało oddaleniu w całości jako niezasadne. W efekcie, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił też przedmiotowy środek odwoławczy jako bezzasadny, uznając podniesione w nim zarzuty jedynie jako wyraz nieuzasadnionej polemiki z poprawnymi ustaleniami, wnikliwą, logiczną i przekonującą oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz celnymi rozważaniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania odwoławczego orzekł stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 25 w związku z § 13 ustęp 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013. 461) obciążając nimi powoda.

Sąd Apelacyjny na podstawie § 2 i § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ustęp 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przyznał ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi powoda adw. A. T. kwotę 147,60 złotych w tym 23% stawki podatku VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.